

PRZEGŁAD SPORTOWY

Rok VII, Nr 70

Warszawa, poniedziałek 3 września 1951 r.

Cena 45 gr

Ostatnie przygotowania do Spartakiady

Nowi wioślarscy mistrzowie Polski GWARDIA Kr. - CWKS - UNIA FINISZUJĄ W LIDZE

XVII rzut ligowy

Gwardia Kraków —
Ogniwo Kraków 5:0 (4:0)

Kolejarz Warszawa —
CWKS 1:2 (1:1)

Budowlani Chorzów —
Unia Chorzów 1:3 (1:1)

Kolejarz Poznań —
Gwardia Szczecin 3:0 (3:0)

Włókniarz Łódź —
Ogniwo Bytom 1:0 (1:0)

Górniki Radlin —
Włókniarz Kraków 1:1 (1:1)

TABELA			
1. Gwardia K. (1)	17	24	33:11
2. CWKS (2)	17	24	31:23
3. Górnik R. (5)	17	21	30:22
4. Budowl. Ch. (3)	17	20	29:18
5. Kol. W-wa (4)	17	20	30:21
6. Ogniwo Kr. (6)	17	20	28:26
7. Unia Ch. (7)	17	18	38:28
8. Kolej. Pozn. (8)	17	17	26:31
9. Włókni. Ł. (10)	17	13	17:24
10. Włókni. K. (11)	17	12	25:23
11. Ogniwo B. (11)	17	10	14:25
12. Gwardia S. (12)	17	5	13:52



Tak padła pierwsza bramka na meczu Gwardia W-wa — OWKS Kraków 5:0. Cichociemny strzałem umieścił piłkę w siatce, mimo rozpaczywej interwencji Hajduka. Foto E. Frankowiak

99 żalóg wioślarskich w Brdyujsieiu

AZS Wrocław — bezkonkurencyjny

BYDGOSZCZ 2.9. (Tel. wł.) — Regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski rozegrane w Brdyujsieiu zgromadziły 99 żalóg z 530 zawodnikami. W regatach poraż pierwszy dopuszczono do udziału jedynie żalóg na łodziach wycieczkowych, stąd też ilość uczestników jest swego rodzaju rekordem i raz jeszcze wskazuje wyraźnie na stały rozwój naszego wioślarstwa.

HENRYK SZEMBERG
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Spartakiady

Spartakiada — bojowym przeglądem osiągnięć sportu w służbie Polski Ludowej

8 września rozpocznie się w Warszawie i Łodzi pierwsza Ogólnopolska Spartakiada. W ramach tej największej imprezy sportowej spośród dotychczas przeprowadzanych w Polsce, rozegrane zostaną drużynowe i indywidualne mistrzostwa Polski na rok 1951 w podstawowych dyscyplinach sportu. W stolicy gościć będą czołowi gimnastyści, lekkoatleci, pływacy, koszykarze, siatkarze i strzelcy, w Łodzi bokserzy i kolarze.

Na starcie mistrzostw staną reprezentanci wszystkich organizacji naszego ludowego sportu — Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych, Ludowych Zespołów Sportowych, Akademickiego Zrzeszenia Sportowego, Wojska Polskiego i Zrzeszenia Sportowego „Gwardia”.

Spartakiada 1951 r. jest imprezą sportową nowego typu. Różni się ona zasadniczo od zawodów i regatowych zawodów, gdyż w innych krajach kapitałistycznych. Dzięki zastosowaniu wypróbowanych wzorów ra-

działek kultury fizycznej i jej przodującego systemu rozgrywek sportowych, Spartakiada stanowi także poważny postęp w stosunku do imprez sportowych dotychczas u nas przeprowadzanych.

250.000 sportowców startowało w eliminacjach

Po raz pierwszy w historii naszego sportu uczestnicy i Spartakiady wzięli udział w mistrzostwach powiatowych, wojewódzkich i zrzeszeniowych, które objęły ponad 250 tysięcy sportowców młast i wsi. Te masowe eliminacje stworzyły setkom młodych talentów warunki równej walki ze starszymi zawodnikami o zaszczytne prawo uczestnictwa w mistrzostwach kraju. Fakt, że w wielu wypadkach walka zakończyła się zwycięstwem młodzieży — nową, ambitną i pełną zapału kadry ludowego sportu — jest najlepszym wyrazem tych ogromnych możliwości, jakie masowy ruch sportowy stwarza dla szybkiego

(Dokończenie na str. 2)

Ogółem rozegranych zostało 20 biegów, w tym 7 mistrzowskich w konkurencji męskiej i 4 w konkurencji kobiecej. Biegi mistrzowskie nie były liczone obelane. Rekordowe za to były zgłoszenia do biegów w II i III klasie, do których np. w czwórce zgłoszono do jednego biegu aż 14 osad, a w ósemce — 9 osad.

Bezkonkurencyjnym okazał się

AZS Wrocław. Wrocławianie przez trzech tytułów mistrzowskich, zaprezentowali doskonałą ósemkę w II klasie. Trzeci w ogólnej punktacji AZS Kraków stracił pierwszeństwo w wioślach krótkich, a zaczyna zdobywać coraz mocniejszą pozycję na długie wiosła. Gdy dodamy do tego jeszcze osiągnięcia Kocerki, mamy całkowity obraz osiągnięć akademików na polu wioślarstwa.

Wśród zrzeszeń związkowych pierwszeństwo zdobyło Ogniwo, dzięki doskonałej ósemce Kalisz. Niedawno jeszcze bezkonkurencyjne osady Bydgoszcz nie odegrały poważniejszej roli, odnosząc tylko jedno zwycięstwo w klasie mistrzowskiej.

Biegi mistrzowskie męzkim rozpoczęły się od zaciętego pojedynku akademików Wrocławia i Krakowa w biegu czwórce ze sternikiem. Zwyciężył wrocławianie różnicą 5,7 sek. prowadząc od półmetka. Skład osady: Z. Schwarzer, E. Schwarzer, J. Gódzinski, Zarnowiecki i sternik Zmudziński; czas 6:21,3.

Dwójki bez sternika wygrała łatwo osada bydgoskiej Stali: Świątkowski, Bydgoszcz 7:38,7, przed OWKS Bydgoszcz 7:46,0.

Mistrzem w jedynkach został Kocerka (AZS W-wa), który oszczędzając siły na debia uzyskał 7:27,8, na drugiej pozycji uplasował się Gawełski 7:40, trzeci był Desob 8:36 — obaj AZS Kraków.

Tytuł mistrza w dwójce ze sternikiem, mimo zlamania wiosła przez zlakowanego Lorenca, zdobyła osada AZS Kraków: Lorenec, Tomas, sternik Michalski 7:09,3, 2) Ogniwo Kalisz 7:30.

W czwórce bez sternika AZS Wrocław jadąc w tym samym składzie jak ze sternikiem zwyciężył w o. 7:02,4.

Bieg dwójek podwójnych wygrała kombinowana osada AZS W-wa — Stal Bydgoszcz (Kocerka, Wiśniewski) 6:33,7, przed AZS Kraków 6:40.

Zacięta walka stoczyły cztery osady w biegu ósemek. Od startu do półmetka trwała walka o prowadzenie, które zmieniło się co kilka metrów, po czym lekka przewaga zdobyli Budowlani W-wa. Wreszcie drugi oddech łapie Ogniwo Kalisz i pewnie jako zwycięzca kończy wyścig 6:30,7, przed Budowlanymi Warszawa 6:45, Stalą Bydgoszcz 6:48 i Kolejarzem Bydgoszcz 6:57.

Mistrzostw bieg jedynie kobiet wygrała Kieda (AZS Wrocław) 4:34, przed Jeziorską Ogniwo Warszawa 4:42.

Turniej klasyfikacyjny tenisistek

W Zabrzu zakończył się turniej klasyfikacyjny najlepszych tenisistek z udziałem 22 zawodniczek. W grupie I pierwsze miejsce zajęła Popławska przed Jaskółkówną, w grupie II — Krawczykówna przed Tłoczyńską. W finale Popławska pokonała Krawczykówną 6:4, 6:4 i na zakończenie turnieju spotkała się z mistrzynią Polski — Jędrzejowską. Wygrała łatwo Jędrzejowska 6:3, 6:1.

Po raz pierwszy po wojnie odbyły się gry podwójne kobiet. W finale Jędrzejowska i Lichowska wygrały z Popławską i Ryczkówną 6:0, 9:7.

Tytuł mistrzowski w dwójce podwójnej zdobyła kombinowana osada AZS Kraków — Ogniwo Warszawa — Stawka, Błaszczakowicz — 4:21,5, przed AZS Wrocław 4:23,5.

Dużą niespodziankę sprawiła młoda osada Budowlanych z Torunia, która w pięknym stylu wygrała mistrzostwo w czwórce ze sternikiem jadąc w składzie: Buranowski, Jaszczukowska, Wesołka, Mulcher, sternik Grzywacz — 4:25,6, przed Spójnią Kruszwica 4:32, Budowlanymi Warszawa 4:32,0.

W ósemkach doskonale pojechały bydgoskie kolejarzki, które zwyciężyły pewnie 3:55,1 w składzie: Dopierała, Wittówna, Stądówna, Pokojowska, Gołębiewska, Kościelna, Rymer, Bażanśka, sternik Naskret, przed Ogniwnem Kalisz 3:57, i AZS Warszawa 4:10.

W pozostałych biegach II i III klasy uzyskano następujące wyniki:

Czwórki kobiet III klasy — Spójnia Poznań 4:36, ósemki II kl. — AZS Wrocław 6:00,1, czwórki wagi lekkiej — Stal Bydgoszcz 7:14,8, czwórki III kl. — AZS Kraków 7:10,1, ósemki III kl. — OWKS Bydgoszcz 6:14,9, jedynki II kl. — Kucmichowicz (AZS Kraków) 8:04,1, czwórki II kl. — Budowlani Toruń 6:46,2, dwójki podwójne II kl. — Budowlani W-wa 6:56, jedynki III kl. — Poniatowski (Stal Bydg.) 7:42,3.

W ogólnej punktacji zwyciężył AZS Wrocław 168 pkt., 2) Ogniwo Kalisz 157 pkt., 3) AZS Kraków 132,5 pkt., 4) Stal Bydgoszcz 92,5 pkt., 5) Kolejarz Bydg. 74 pkt.

(Wł.)

Zobowiązanie szkoły Nr 9

Uczniowie i aktywi sportowi szkoły TPD nr 9 w Warszawie, w dniu rozpoczęcia nauki zobowiązali się do ustanowienia w bieżącym miesiącu szkolnym rekordu Polski w pięcioboju drużynowym, zobowiązali się do współpracy z młodzieżą wiejską i do zdobywania do końca roku szkolnego odznaki SPO przez wszystkich uczniów szkoły.

Jednocześnie młodsi sportowcy wezwali uczniów wszystkich szkół do współzawodnictwa w osiąganiu lepszych wyników w nauce.

Aktywi sportowi szkoły nr 9 dają dowód, że rozumie sens wychowania fizycznego, że zdaje sobie sprawę z jego roli społecznej. Zobowiązanie to ma tym większą wartość, że powzięte zostało już w pierwszym dniu nowego roku szkolnego. Pozwala to wnioskować, że młodzież ze szkoły nr 9 nie zamarła wakacji, że myślała podczas nich o sporcie, że działała w terenie.

Pracujemy już o tym na wiosnę, przed wakacjami. Wskazywaliśmy możliwości pracy terenowej, mówiliśmy o tym, że sportowcy z wsi i miasteczka czekają na pomoc aktywistów, że dla aktywistów tych jest ogromne pole do działania.

Teraz wakacje skończone, teraz można się zastanowić nad tym, co zostało zrobione. Niech każdy z nas samokrytycznie oceni swoją pracę. Co zrobiliśmy przez wakacje? Czy pomagaliśmy innym kolegom - sportowcom? Czy w jakikolwiek sposób przyczyniliśmy się do umasowienia kultury fizycznej?

Jedni zrobili bardzo wiele, inni mniej, a je-

SIEDEMNASTA kolejka rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej potwierdziła w całej rozciągłości obserwację po- czynioną ubiegłej niedzieli. Większość drużyn nie potrafiła pod- czas przerwy w rozgrywkach na drobne braki w kondycji i wy- szkoleniu.

Większość zespołów nie po- trafiła jak się okazało rozłożyć umiejętnie swych sił. Na fi- nisz gonia resztkami kondycji, resztkami sił w które były i tak nie dość zasobne w pełni se- zonu. Odnosi się to szczególnie do Kolejarza Warszawskiego, Ogniwa Kraków, Włókniarza Łódzkiego, Ogniwa Bytomskiego, Górnika Radlin. Ba, żeby na tym można było zobaczyć, iż nie drużyny, które jak się teraz okazuje w sposób nieumiejętny przygotowały się do sezonu.

Młody wyjątek w komplecie li- gowym stanowią Gwardia, CWKS i Unia Chorzów. Ta trój- ka do końcowych rozgrywek

przystępuje w pełni sił. Stać ją na ostry finisz. Te trzy dru- żyny przują systematycznie i planowo. Skutkiem takiej pracy są już teraz widoczne.

Niezmiernie pozytywnym ob- jawem jest fakt, iż mimo za- ciętości rozgrywek, mimo wy- sokiej stawki jaka stanowi ty- tuł mistrza ligi i walka o utrzy- manie się w ekstraklasie, pił- karze walcą fair. Jest to do- wód, iż wśród zawodników na- szych coraz bardziej warata poczucie godności sportowej, a wśród widzów obiektywna oc- na wypadków zachodzących na boiskach.

Słabe derby stolicy CWKS - Kolejarz 2:1

CWKS — Kolejarz (Warsa- wa) 2:1 (1:1). Bramki padły w następującej kolejności: 5 min. Łącz, 43 min. Breiter, 47 min. Sładziak.

Sędzia Franczak. Widzów 20.000.

CWKS: Stefaniszyn, Korynt, Serafin, Oprych, Orłowski, Szczepański, Sładziak, Górski, Breiter (Janeczko), Olejnik, Je- zierski. Trener Kuchar.

Kolejarz: Borcz, Wołosz, Jaznicki, Łabęda, Szczawiński, Brzozowski, Wolsza, Łącz, Strojny, Szulzar, Wesołowski. Trener Szczepaniak.

Kolejarz nie potrafił powtó- rzyć sukcesu z pierwszej rundy rozgrywek i powtórzenie der- bów przegrał, ustępując tym

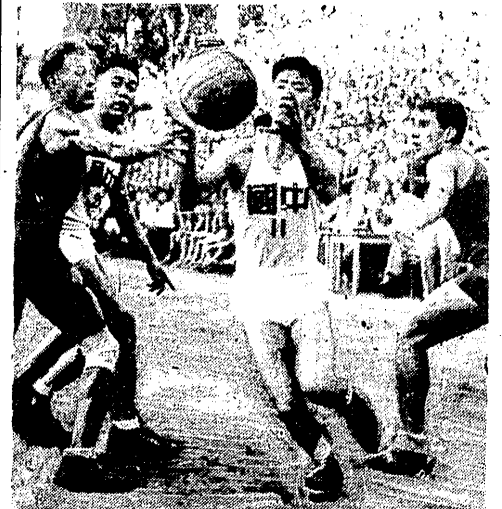
razem znacznie swojemu prze- ciwnikowi.

Forma, jaką wykazał w nie- dzielę Kolejarz w nieczym nie wskazuje na to, iż zespół sto- leczny jest jednym z preten- dentów do tytułu mistrzow- skiego. Kolejarze zatrudni kon- dycję, szybkość i bojowość. W sumie przedstawiali słabutką drużynę, która ustępowała CWKS w znaczącym stopniu, niż na to wskazuje wynik.

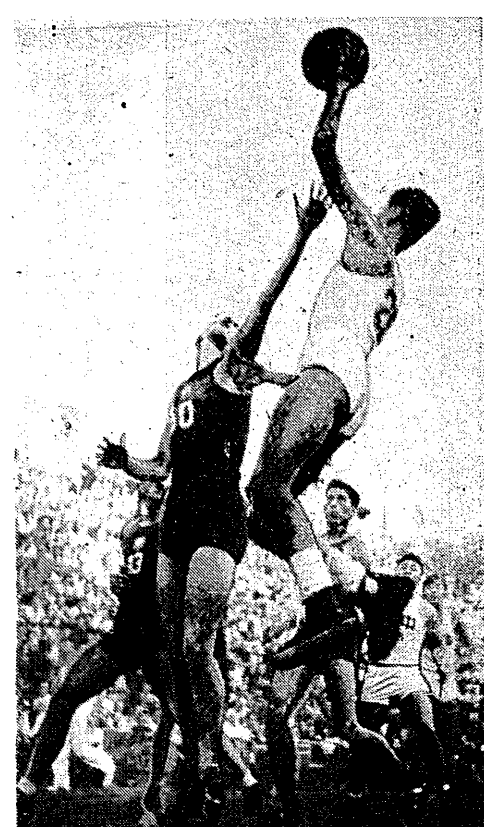
Trudno było znaleźć w zespole pokonanych zawodnika, któ- ry by choć w przybliżeniu za- grał na takim poziomie, na jaki go stał.

Zaczynający od formacji defen- sywnej, Borcz brawurował niepotrzebnie stwarzając sam

(Dokończenie na str. 2)



Najlepszy koszykarz rep. Chin Huan Bo-Lin „przedzie- ra się” między Markowskim (na lewo) a Złotkiewiczem by za chwilę oddać celny strzał. Foto E. Frankowiak



Oto jak Chińczycy niwelowali swoją skocznością przewagę wzrostu Polaków. Niższy o głowę od Pawła Chinięcy Łan-Wen-Dzy bez trudu zabrał Polakowi piłkę, podczas meczu Polska — Chiny 45:44 rozegranego w ub. czwartek w Stolicy. Foto E. Frankowiak

Po zaciętej walce koszykarze Chin ulegają Spójni 45:46

SOPOT, 2.9. (Tel. wł.) Drugi występ koszykarzy Chin Luo- wów w Polsce, tym razem z reprezentacją ZS Spójnia za- kończył się zasłużonym zwycię- stwem Polaków 46:45 (23:24).

W przeciwieństwie do meczu w Warszawie, tym razem pra- wie przez cały czas prowadził Polacy. Poza okresem 5 minutowego załamania w II połowie, taktycznie lepiej rozwijali spotkanie koszykarze Spójni.

Nadali oni bardzo silne tempo, przy czym forsowali górne po- dania, co przy wysokim wzro- ście Wojtowicza, Lelonekiewicza i Pawlaka było dla nich handika- pem. Poza tym defensywa pol- ska była bardziej scentenowana.

Spójnia Pawlak — 14, Weżyk — 9, Lelonekiewicz — 8, Wojtowicz — 8, Skrzodki — 4, Mokwinski — 3, Markowski — 2, Markowski II.

Akademicy chińscy: Huan-Bo-Lin — 14, Łan-Wen-Dzy — 10, Lau-Dzie-Łau — 8, Tian-Dze-Łan — 5, Dzan-Czan-Lu — 5, Wan-Juan-Si — 2, Czen-Wen-Bin — 1.

Po dwóch nieudanych rzutach osobistych spudłowanych przez Wojtowicza goście zdobywają pierw- szą punkt ze strzału Dzan-Czan-

Łu. Wyruwnuje Lelonekiewicz 14, Dzan-Czan-Lu podwyższa w 4 min. na 31. Na tym skończy się prze- wadzenie gości. Za chwilę 7 jed- nych kombinacji całego zespołu wy- równuje Lelonekiewicza. Od tego mo- mentu Polacy prowadzą 33, 37, 37, 37 i wreszcie po 15 minutach gry po strzałach Pawlaka, Weżyka i Wojtowicza jest już 38:38.

W tym okresie nasi koszykarze grają bardzo dobrze, dokładnie kry- ją i strzelają z murówanych po- zycji. Po 16 minutach gry Polacy prowadzą różnicą 8 pkt. Różnica ta zmniejsza się pod koniec pierwszej połowy do 4.

Po przerwie Polacy nadal są w ofensywie. Dopiero w 10 min. dru- żyna chińska przechodzi do serii ataków. W naszym zespole wywra- ża się chaos. Goście wyrównują, jest 38:38, następnie 40:38 i wreszcie na 5 min przed końcem prowadzi- my tylko różnicą jednego punktu 42:41. Po minutowej przerwie dru- żyna polska znów gra dobrze i po celnych strzałach Weżyka i Woj- towicza prowadzić różnicą 5 punk- tów 46:41. Pozostałe 3 minuty do końca gry, Chińczycy teraz do- skonale blokują i obstawiają Po- laków. Dzielnie wytrzymują atak i ze strzałów swych najlepszych koszykarzy Lau-Dzie-Łan i Huan-Bo-Lin Chińczycy zdobywają 4 punk- ty, lecz nie starczyło im czasu na wyrównanie.

Sędziowali: Czmoch i Ujma.

A. S.

Zawody Modeli Latających otwarcie Udział reprezentacji 5 państw

POZNAN, 2.9. (Tel. wł.). Na pięknie udekorowanym lotnisku w Kobylnicy pod Poznaniem nastąpiło w niedzielę otwarcie II Międzynarodowych Zawodów Modeli Latających. W zawodach biorą udział reprezentacje: ZSRR, Bułgarii, Rumunii, Wę- gier i Polski. Otwarcia dokonał wiceminister Transportu Dro- gowego i Lotniczego, inż. Bur- gin.

— Nasze pokojowe lotnictwo — powiedział m. in. wiceminis- ter Burgin — w tym czasie o po- moc i wzory lotnicze radziec- kiego, dzięki troskliwej opiece i pomocy państwa ludowego ro- śnie w siłę i kroczy do nowych sukcesów, stojąc nieugięte na straży naszego pokojowego bu- downictwa.

W imieniu zespołów zagra- nicznych przemawiał kierownik modelarzy radzieckich, Turcin.

Przy dźwiękach hymnów naro- dowych państw uczestniczących w zawodach kierownicy poszcze- gólnych zespołów wciągnęli na maszty flagi swych państw. Szczególnie wzruszający był moment, gdy przy dźwiękach hymnu SPSD, śpiewanego rów- nolegośnie w różnych językach, wciągnięto na maszt główny flagę zawodów.

Uroczystość oficjalnego otwar- cia urozmaiciły popisy pilotów

Aeroklubu Poznańskiego, Pa- wlikowskiego i Razeo, którzy na szybowcach polskie i kon- strukcji typu „Mucha” wykonyli kilka skomplikowanych ewolucji akrobacyjnych.

Po zakończeniu uroczystości otwarcia odbył się przegląd mo- deli, które startować będą w za- wodach. Szczegółne zaintereso- wanie gości budził sprzęt zawo- dników radzieckich, w których posiadaniu znajduje się 85% re- kordów zarejestrowanych w Międzynarodowej Federacji Lot- niczej. Fachowcy „małego lot- nictwa” są zdania, że i tym ra- zem modelarze radzieccy upla- sują się na pierwszy miejsc, a tym samym powtórzą swój sukces z 1949 r. odniesiony na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie.

Program zawodów, które po- trwają do 9 września, obejmuje 5 zasadniczych kategorii: szy- bowce kadłubowe, gumówki ka- dłubowe, modele silnikowe ka- dłubowe, wodnołapy kadłubowe z napędem gumowym i wo- dnołapy kadłubowe z napędem silnikowym.

W ramach zawodów odbędzie się pokaz modeli na wieży, przy czym ustalono minima dla modeli o różnych pojemnościach silnika. Pierwsze konkurencje rozegrane zostaną w poniedział- ek 3 bm.

Rekord świata głuchoniemych na 200 m pobiła Kujawa z Poznania

Pod hasłem „Kadry głuchoniemych” odbyły się w Warszawie centralne mistrzostwa ZS Głuchoniemych. Na starcie stanęło 240 zawodni- ków z 12 państw. Wśród nich: Łódź, Poznań, Śląsk, Bydgoszcz, Gdańsk, Kraków.

Najlepsze wyniki uzyskano w konkurencjach lekkoatletycznych, gdzie młoda zawodniczka z Poznania Kujawa pobiła rekord świata głuchoniemych w biegu na 200 m osiągnęła czas 21,1 (dawny rekord 29,5). Dodac należy, że przebiegła 200 m. Poza tym usta- nowiła 7 rekordów krajowych: w bie- gu na 200 m — Kozłowska (W-wa) 23,1 (wzrost ten jest tylko o 0,3 sek. gorzej od światowego rekordu głuchoniemych), w skoku wzwyż kobiet Brzózka (Pozn.) 136 cm, strzelca szwedzka Łódź 210,5, sztafeta olimpijska 3:37,6. Dalsze re- kordy ustanowił 20-letni Ślązak Paweł

Nagry; w biegu na 400 m — 53,7, 800 m — 2:02,2 i 1000 m — 4:19,4. Na wy- różnienie zostanie powtórzone w póź- niejszym terminie. W turnieju sztafetow- 7 ki i koszykówki męskiej startowało 7 zespołów. W obu konkurencjach zwy- ciężyła Warszawa przed Łodzią i Poz- naniem. W tenisie stołowym pierwsze miejsce zajęła Warszawa przed Byd- goszczą i Poznaniem. Najlepszymi szachistami byli: Kuleza (Wr. Smolna) (Sł.), Nigot (Sł.). W gównym zwy- ciężyła warszawczy przed Poznaniem i Śląskiem.

(S)

UWAGA! UWAGA!

W OKRESIE I OGÓLNOPOLSKIEJ SPARTAKIADY
LETNIEJ

„PRZEGŁAD SPORTOWY”

UKAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE, PODOBNI JAK
W OKRESIE IGRZYSK BERLIŃSKICH.

codziennie

POCZĄSZY OD SOBOTY 8 WRZESNIA

Cena 1 egz. wydawanego w zmniejszonym formacie,
wynosić będzie 30 gr.

„Przegląd Sportowy” przyniesie Wam ostatnie i naj-
ciekawsze wiadomości z wielkich dni naszej ludowej
kultury fizycznej.

W „Przeglądzie Sportowym” znajdziecie barwne
reportaże, najaktualniejsze zdjęcia, wyczerpujące
sprawozdania, wywiady, migawki i sylwetki prze-
dujących sportowców.

Zdobywajecie SPO — wzmacniajcie obronność Polski Ludowej

Ostatnie starty przed Spartakiadą

Lekkoatleci na zawodach kontrolnych

kontrolnych

na boiskach
roku szkolny

masowych pokazów gimnastycznych zorganizowały również zawody sportowe.

Szczecin, 2.9. (tel. wł.). Z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w Szczecinie i we wszystkich miastach powiatowych odbyły się imprezy sportowe. W Szczecinie w meczu piłki siatkowej wzięli udział zawodnicy gdańskiego Kolejarza, którzy wygrali 3:0. W meczu siatkowym 4:2.

Pytlakowski

W paru wierszach

Turniej zakończył się zgodnie z p

Polak Pytlakowski spisał się w turnieju doskonale. W pierwszej łowie dotrzymał kroku lidze Pachmanowi i Szabo. W tej fazie nieju uzyskał kilka cennych punktów.

uczestników obozu reprezentacja rozegra spotkanie piłki nożnej z reprezentacją Wojska Polskiego.

na kurtyną

Za Ford Konn

Zastanówmy się głębiej nad tą licytacją. Po pierwsze żądna z uczelni nawet nie pojawiła się zapytała się Hawa, czy na jakim fakultecie zamierza studiować... Studia

Jak się okazało, decyzja ważna! Ważne jest, że For-
Konno wywołała... W USA Konno doskonale umie pły-
wybucha wojna! pomiędzy
unwersitetami. Konno jest-
stać, a czy ma on coś skorzy-
wać na uniwersytecie, czy

Konno jest traktowany jak maszyna, która ma pływać i nie myśleć. Sport wyczerpuje go, na pierwszym miejscu

Licytacja o Ford Konno mówi wiele. Jeśli jesteś dobrym wyczynowcem — masz zapewne inne miejsce na uniwersytecie (nie mylić z prawdziwymi studiami). Jeśli pływasz, czy skaczesz kieszko — bramy uniwersyteckie są dla ciebie.

zamknięte... (g)

! walczącymi o pokój i socjaliz

Wyróżniającą cechą Sparady jest jego państwowy charakter i uścisłe powiązanie z organizacją państwa. Wyróżnia się ona we wzajemnym przekazaniu wszystkich potrzebnych doświadczeń i metod treningu i szkolenia.

Dzięki temu wysoki poziom przygotowania sportowego uczestników Spartakiady jest nie tylko rezultatem usilnej pracy i ofiarnego wysilku naszej kadry zawodników, trenerów i organizatorów, ale wynika takz z nieocenionej pomocy sportowcow radzieckich i ze stale rozwijajacej sie wymiany dowiad-

czę z se sportowcami krajów
demokracji ludowej.

Pierwsza Ogólnopolska Spar
takiada odbywa się w okresi
wytężonej i ofiarnej pracy na
rodz na wszystkich odcinkach
pokojuowego budownictwa. Spor
towcy całego kraju i najlepsi
nich, którzy zdobyli się na
szczytne prawo udziału w Spar

ie reprezentacjom zrzesze-
psze warunki startu, za-
o pod względem organiza-
mnych względów, jak i kwa-

cej wdzięczności za troskę i opiekę, jaką otacza ich państwo ludowe i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Godna postawa i wysoki poziom sportowy, hart i wytrwałość, wola walki i zwycięstwa uczestników I Ogólnopolskiej Spartakiady będą dowodem pełnej gotowości sportowców do ofiarnej pracy dla siły i myśli polskiego ludu.

(Trybuna Ludu nr. 242 z dnia 21.11.1957 r.)

2 (un. 31.8.51)

Sportowcy — śmiało do walki o nowe rekordy



Sztafeta CWKS 4x1500 m w składzie Oleśński, Kiełczewski, Krzysztoń, Szargot (stoią w tej kolejności od prawej) ustanowiła nowy rekord Polski — 16:40,2 na zawodach kontrolnych CWKS przed Spartakiadą. Wioskowi poprawili ustanowiony przed 2 miesiącami rekord Gwardii Wrocław — 16:59,2. Najlepiej pobił Szargot — około 4:05.
Fot. E. Frankowski

Oczekujemy dalszych rekordów Polski

1500 m — ?, 400 m — Mach I

BIEG na 800 m będzie okraszał Spartakiadę. W sprintach i skoku o tyczce zobaczymy zaciętych, na wysokim poziomie stojących wale, ale rekordów Polski oczekujemy w biegach na 400 m i 1500 m. W biegu na 400 m nieudolnie jest wskazywać faworyta. Gerard Mach od trzech lat jest najlepszym naszym biegaczem na tym dystansie. Wygrywa pewnie, z roku na rok poprawia wyniki, zbliżając się systematycznie do rekordu Polski, Gassowskiego — 48,3, ustanowionego w 1937 roku na bieźni stadionu W. P. w czasie meczu Polska — Niemcy. W 1948 roku Mach osiągnął 50,1, w następnym roku 49,7, a w poprzednim sezonie miał dwukrotnie 48,6.

W tym roku Mach pracował bardzo solidnie przez całą zimę i już wiosną zaczął znowu rezultaty swej pracy. Po obozie zakopiańskim przebiegł 100 m w 10,8, bijąc czotowego sprintera Buhla i rekord życiowy. Ten rekord życiowy — 10,8 był bodaj większym sukcesem, niż zwycięstwo nad Buhlem. Ten rekord świadczył o wielkiej poprawie szybkości i pozwalał służyć najsłabsze horoskopy na ten rok.

Forma wykazywana przez Macha była rekordowa. 100 m biegał regularnie w 11 sek., próbnie galopował na 200 i 400 m potwierdzał możliwość ustanowienia rekordu. Ale Mach jest pechowcem. Tak jak przed rokiem nie mógł startować na mistrzostwach Polski w Krakowie, tak w tym roku nie mógł zmieścić się z doskonałymi biegaczami radzieckimi: Komarowem i Ilinem, w czasie trójmeczów Polska — ZSRR — Rumunia. W ubiegłym roku Mach miał kontuzję, w tym miał bardzo poważne kłopoty z żołądkiem, plus angina.

Choroby, jak wykazuje przeszłość, nie zalamują jednak Macha. Osiągnął go na krótki czas, a później, w zeszłym roku Mach doszedł do szczytowej formy i w Sofii powtórzył swój rekord życiowy, ustanowiony na szybkiej bieźni w Kamienicy (NRD). W tym sezonie już na poświatowych zawodach w Berlinie, Mach wygrał 400 m lekko, uzyskując 49,0 (w przedbiegach Mach miał 49,9). A o tego czasu minął już prawie miesiąc i Mach, który się jeszcze w tym roku nie „wyżył”, ani razu, doszedł całkowicie do zdrowia, formy i chęci wykazywania, że stać go na ustanowieniu rekordu.

Jeśli biegnie będzie w możliwym stanie, jeśli dopisze pogoda, jeśli losowanie biegu finałowego wypadnie szczęśliwie (np. Mach drugi tor, Lipski trzeci lub czwarty), to możemy spodziewać się nowego rekordu Polski.

HISTORIA REKORDU POLSKI NA 400 m

53,0	Ponurski	1912
52,8	Weiss	1924
51,8	Lipski	1924
51,8	Weiss	1925
50,8	Kostrzewski	1927
50,6	Białkowski	1928
50,2	Białkowski	1929
49,6	Białkowski	1931
49,2	Białkowski	1934
48,3	Gassowski	1937

Partner Macha w biegu finałowym, to przede wszystkim Lipski, będący w tzw. życiowej formie, gotów do sprawienia wielkiej niespodzianki. A dalej... Nasi 400-metrowcy poza czołową dwójką oraz Gralką i Lipcem nie odkryli jeszcze kart. Dlatego spodziewamy się, że tegoroczna lista 10 najlepszych ulegnie wielkim zmianom.

10 NAJLEPSZYCH W 1951 ROKU W BIEGU 400 m

1.	Mach	49,0
2.	Lipski	49,2
3.	Gralka	50,4
4.	Lipiec	50,4
5.	Kasprzycki	51,2
6.	Małkowski	51,2
7.	Werbiński	51,2
8.	Poliszewski	51,2
9.	Kondrat	51,3
10.	Puchowski	51,4

Powinno być ulec zmianie i lista 10 najlepszych wyników polskich na tym dystansie, która teraz wygląda następująco:

Gassowski	48,3
Mach	48,6
Białkowski	48,8
Gralka	49,2
Silwik	49,6
Mittelstaedt	49,6
Kucharski	49,7
Stankiewicz	49,9
Kondrat	50,0

(Wyniki przedwstępne — wyróższone)

POTRZEBOWSKI, KORBAN CZY STANKIEWICZ

Nie było w historii polskiej lekkoatletyki takiego biegu na

1500 m, jaki obejrzymy na Spartakiadzie. Kusiński, Kucharski, Stankiewicz, Potrzebowski, Noji — najlepsi przedwojenni biegacze na tym dystansie — nigdy nie mogli dokazać większej sztuki jak zejście poniżej 4 minut przez dwu z nich w tych zawodach. Nie mogli zaś z tej prostej przyczyny, że ich najlepsze czasy, osiągnięte były na przełomie wielu lat, od roku 1930 do 1939. A gdy 4 Polaków było zdolnych do osiągnięcia jednocześnie wyników poniżej 4 minut, czwórka ta starannie unikała pojedyńku, słuchając podstępów trenerów i działaczy, którym nie zależało ani na wynikach, ani na pokazaniu miłośnikom lekkoatletyki pięknego biegu w krajowej konkurencji, ale na punktach, na interesach klubu.

Po wojnie byliśmy już świadkami takiego biegu, w którym 2 Polaków osiągnęło na 1500 m poniżej 4 minut. Dokonał tego Lewicki i Potrzebowski przed rokiem w czasie meczu Polska — Węgry. Teraz oczekujemy pierwszego w historii naszej lekkoatletyki biegu, w którym poniżej 4 minut zjdzie... 6 biegaczy. Potrzebowski, Lewicki, Kuśmirek, Korban, Stankiewicz, Widel, Kupczyk, Kiełczewski — to najpoważniejsi kandydaci do spalenia naszych nadziei.

Biegnący na tempo: Lewicki, Stankiewicz, Widel i Kuśmirek muszą dobrze „wyrywać” do przodu, by uciec przed rozporządzającymi dobrym finiszem Korbanem i Potrzebowskim. Kupczyk, Kiełczewski, a kto wie czy i nie Bąkowski, albo jakaś rewelacja (może pobięnie 1500 m Bartek) z pewnością nie ograniczą swej roli do statystowania.

wania czotowego. Ich też stać na wytrzymaniu ostrego tempa. Bieg na 1500 m ma doskonałą obsadę i musi zakończyć się doskonałymi wynikami (oczywiście jeśli nie będzie deszczu). Asy nie mogą oglądać się na siebie, bo wtedy może wygrać dobry średniak. Walka z pewnością będzie się ciągnęła od pierwszego do ostatniego metra, a w jej rezultacie zwycięzca może z łatwością rekordów na 1500 m skreślić nazwisko Kusińskiego.

HISTORIA REKORDU POLSKI NA 1500 m

4:16,9	Lalawiec	1912
4:15,0	Lorys	1925
4:13,8	Kostrzewski	1926
4:12,2	Forys	1926
4:11,0	Forys	1926
4:09,0	Jaworski	1926
4:07,8	Jaworski	1927
4:02,6	Forys	1927
4:01,4	Forys	1927
4:00,2	Forys	1927
3:58,0	Kusiński	1930
3:57,2	Potrzebowski	1930
3:54,0	Kusiński	1932

10 NAJLEPSZYCH POLAKÓW

Kusiński	3:54,0
Potrzebowski	3:54,2
Stankiewicz	3:54,2
Noji	3:54,2
Potrzebowski	3:56,8
Lewicki	3:57,2
Stankiewicz	3:58,0
Soldan	3:59,4
Forys	4:00,2
Kusiński	4:01,2

(Wyniki przedwstępne — wyróższone)

10 NAJLEPSZYCH W 1951

1.	Potrzebowski	3:57,6
2.	Lewicki	3:58,0
3.	Kuśmirek	4:01,0
4.	Zukowski	4:03,0
5.	Widel	4:05,0
6.	Kupczyk	4:06,8
7.	Markowski	4:07,8
8.	Kiełczewski	4:08,2
9.	Burka	4:08,3
10.	Łeśniak	4:08,4

S. Steniaraki

Na przebudowanym torze w Helenowie

startuje 34 kandydatów do tytułu mistrza sprintu

Przed dwoma miesiącami komisja, złożona z przedstawicieli Wydziału Budownictwa Sportowego GKKF miała za zadanie orzec, czy na torze w Helenowie mogą odbyć się zawody kolarskie w ramach Spartakiady. Komisja jednomyślnie zdecydowała, że tor nie nadaje się do poważnej imprezy. Wśród członków komisji przeważało przekonanie, że wobec złego stanu toru helenowskiego, zawody torowe należy przenieść do Krakowa.

Gorącym obrońcą toru w Łodzi był inż. Franciszek Szymczyk. Przeniesienie Spartakiady kolarskiej do Krakowa, pozbawiłoby mieszkańców robotniczej Łodzi atrakcyjnej imprezy. Nadto gospodarz stadionu, Spółnia, miał już kredyty na przebudowę toru, jednak ciągle nie mógł otrzymać z Wydz. Budownictwa Sportowego GKKF potrzebnego pozwolenia. Spartakiada była doskonałą okazją do przyspieszenia decyzji GKKF w sprawie przebudowy toru w Helenowie.

W wyniku rozmów pomiędzy przedstawicielami CRZZ i GKKF zdecydowano, że Spartakiada kolarska odbędzie się w Łodzi, wobec czego niezwłocznie przystąpiono do pracy.

TOR Z 1904 R.

Tor w Helenowie wybudowany był w 1904 r. W ciągu tych 47 lat tor uległ zdemontowaniu, tracąc poprzedni ował. Deformacji tej uległ zwłaszcza finiszowy wiraż. Miało to ten skutek, że nasi sprinterzy nie mogli uzyskać szybkości, jakie leżały w granicach ich możliwości. Bek, Kupczak czy Marchwiński którzy na torze w Krakowie łatwo osiągnęli na 200 m czas 12,2 — na torze w Helenowie nigdy nie mogli zejść poniżej 13,0.

WEDŁUG PROJEKTU INŻ. SZYMCHYKA

Projekt przebudowy toru opracował inż. Szymczyk, który

już przed wojną przebudowywał jeden z najlepszych w Europie torów na warszawskich Dynasach, na których wybudował nadto tor drewniany w hali, o obwodzie 60 m, gdzie motocykliści osiągnęli szybkość 40 km/godzinę.

Tor w Helenowie jest już gotów do Spartakiady. Zmieniono przede wszystkim profil krzywizn, które będą jeszcze bardziej prawidłowe niż poprzednio. Tor budowany był przed 47 laty na podstawie elipsy, obecnie zaś jest przerobiony, wskutek czego kolarz może łatwiej pokonywać wiraże.

Następnie wygładzono nawierzchnię, nakładając na stary beton nową warstwę, przy czym w zależności od profilu grubość nowej nawierzchni waha się od 6 — 45 cm.

Nie ulega wątpliwości, że na przebudowanym w ten sposób torze, kolarze będą mogli osiągać lepsze niż dotychczas czasy.

NA ŚRODKU BOISKA

Przebudowie uległy również i trybuny. Dotychczas na stadionie mogło się pomieścić z trudnością 10.000 widzów, obecnie zaś zapewnione wygodne miejsce będzie miało 15.000 osób.

Ze względu na to, że boisko nie nadaje się do rozgrywek piłkarskich (zbyt małe rozmiary), wybudowane będą na nim boiska do siatkówki i koszykówki oraz centralny kort.

W ten sposób dzięki Spartakiadzie przybył nam siódmy, doskonały, betonowy tor kolarski obok dotychczasowych w: Krakowie, Szczecinie, Wrocławiu, Kaliszu, Włocławku i Brzegu.

KTO STARTUJE?

W dniach 12 i 13 września na torze w Helenowie walczyć będzie o tytuł krótkodystansowego mistrza Spartakiady 34 kolarzy. 8 zreszczeń zgłosiło pełne, 4-osobowe składy, Stal — tylko 2 zawodników, a Górnik ani jednego. Niektóre zreszczenia zgłosiły na tor tych samych zawodników, co i na szosę. Dotyczy to zwłaszcza CWKS i Unii. Kryje się w tym pewne niebezpieczeństwo, bowiem w razie kontuzji na torze, na którym zreszcza zawodnicy tych zreszczeń są przeciw specjalistami — osłabialiby szanse swych barw na szosie.

Do mistrzostw na torze startują:

Włókniarz: Bek, Kupczak, Boruc, Skapski, rez. Musiał, Dąbrowicki.

Kolejarz: W. Królikowski, Al. Królikowski, Frąckowski, Melon.

Stal: Nowak i Burda.

Ogniwo: Przedzomski, Tracz, Ozorkiewicz, Klabek, rez. Słomina.

Budowlani: Adamiec, Targosz, Piękat, Szuba, rez. Bestry.

Gwardia: Janicki, Jurek, Kuranowski, Ulik, rez. Kudert, Jęzowski.

Unia: Nowoczek, Wilczewski, Glinka, Barylski, rez. Anert, Magierski, Rurański.

CWKS: Kapiak, Wójcik, Hadaski, Siemiński, rez. Walszewski, Malinowski, Kulawik.

Spółnia: Marchwiński, Kostecki, Forsyński, Urbanski, rez. Wejsza.

Z. Weiss

60 kolarzy spotka się na trasie Łódź-Kalisz-Łódź

Komisja Organizacyjna Spartakiady ustaliła ostatecznie trasę i długość wyścigu szosowego. Wyścig odbędzie się w niedzielę, 16 września na szosie Łódź — Kalisz — Łódź. Trasa wynosi 200 km. Półmerek będzie między Błaskami i Opatowem. Punkt odwróty przewidziano w Sieradzu, na 64 km przed metą. Start honorowy odbędzie się w Łodzi na Placu Wolności, a start ostry — przy parku Wenecja.

Do wyścigu zgłosiło się 10 zreszczeń, łącznie — więc będzie startowało 60 zawodników. Zespoły są 6-osobowe.

Inne zgłoszenia poszczególnych zreszczeń są następujące:

Włókniarz: Gabrych, Wandor, Łazarczyk, Świercz, Murawianiec (rez. Szczepaniak).

Kolejarz: Wrzesiński, Czyż, W. Królikowski, Szuta, Torz i Szczer.

Stal: Jankowski, Nowak, Ko-

morniczak, Pelczyński, Danyłow, Burda.

Ogniwo: Majkowski, Omiecki, Matysiak, Mazurek, Horodecki, Merzydio, rez. Maciejewski, Ostych.

Budowlani: Kazuk, Gosz, Bałus, Adamiec, Kosiński, Targosz, rez. Piękat, Olbrych.

Gwardia: Kłabiński, Królak, Lisiewicz, Standtke, Jarzabek, Cuch, rez. Dąbkowski, Salysa, Lasak.

Unia: Nowoczek, Weglenda, Wilczewski, Glinka, Czabajski, Przybył, rez. Siłwka, Ruranski.

CWKS: Kapiak, Wójcik, Walszewski, Rzeźnicki, Kulawik, Wękowski, rez. Hadaski, Siemiński, Bukowski, Mich, Taba-czyński.

Spółnia: Blaszczak, Zarzycki, Jaworski, Kaspiński, Witkowski, Zalewski, rez. Siłwiński, Eliasz, Zwierzchowski, Rusiecki.

Górnik: Chwiendacz, Rżózka, Kuś, Puchalski, Mendel, Migas.

139 spotkań na Spartakiadzie w koszykówce i siatkówce

139 spotkań koszykówki i siatkówki drużynowych i indywidualnych rozegranych będzie w ramach zbliżającej się Spartakiady. Odbędzie się ona jedną z kortach CWKS — rano, po południu i wieczorem przy świetle elektrycznym.

Do wszystkich czterech konkurencji zgłosiło się po 11 zreszczeń (AZS, Budowlani, CWKS, Górnik, Kolejarz, Gwardia, Ogniwo, Spółnia, Stal, Unia i Włókniarz, a do siatkówki męskiej również LZS).

Spotkania w każdej konkurencji odbywać się będą w dwóch grupach: gr. A — 6 drużyn, gr. B — 5 drużyn (w siatkówce męskiej gr. B również 6 drużyn).

W grupach drużyny grają każda z każdą po jednym razie. Do spotkań o miejsca od 1 do 4 zakwalifikują się po dwie pierwsze drużyny z grup, które walczyły będą między sobą z zaliczeniem spotkań grupowych.

Drużyny, które zajmą w grupach trzecie miejsca rozegrają mecze o 5 i 6 miejsce, czwarte drużyny grup — o 7 i 8 miejsce, a piąte i szóste spotkają się o miejsce od 9 do 11 włącznie 12, jednak już z zaliczeniem meczów grupowych.

Spotkania w siatkówce odbywać się będą do dwóch zwycięskich setów.

Reprezentacje zreszczeń prze-

bywających na obozach przygotowawczych, mobilizują swe najlepsze siły, aby godnie reprezentować barwy swego zreszczenia.

Za najpoważniejszych kandydatów do spotkań o pierwsze cztery miejsca a zarazem o tytuły mistrzów Spartakiady uważa się:

w koszykówce męskiej: Spółnia, Kolejarz, Gwardia i CWKS;

w koszykówce kobiecej: AZS, Spółnia, Gwardia i Kolejarz;

w siatkówce męskiej: Gwardia, AZS, CWKS i Kolejarz;

w siatkówce kobiecej: Unia, Spółnia, AZS i Kolejarz.

W reprezentacjach tych zreszczeń występuje większość czołowych zawodników i zawodniczek, reprezentantów Polski i członków kadry narodowej.

Nie znaczy to jednak wcale, że niewymienione wyżej zreszczenia nie będą miały wiele do powiedzenia. Przeciwnie, oparte prawie wyłącznie na młodzieży, która dostąpiła zaszczytu startu na Spartakiadzie po szeregu eliminacjach, począwszy od kół sportowych — mogą sprawić niejedną niespodziankę w spotkaniach z renomowanymi przeciwnikami.

Sędzią głównym będzie Czmocho, a jego zastępcami — Maleszewski (koszykówka) i Ujma (siatkówka).

Tłok na mecie sztafet pływackich

Będzie co oglądać na pływalni CWKS

Kiedy publiczność pod koniec zawodów pływackich syta jest prężą i emocji, organizatorzy pragną dobre wrażenie jeszcze bardziej wzmacnić, umieszczając w programie wyścig sztafet. Widownia sztafet nie ma sobie równą. Obójone być będzie to 4 x 200 m, czy też 8 x 100 m, lub 4 x 100 m, dowodzą sztafety dają najwięcej wrażeń. Oprócz strony widowiskowej, sztafety mają jeszcze jedną zasadniczą zaletę: uczą zawodników umiejętności kolektywnej pracy. Jedno zaliczenie ze strony któregoś z członków sztafety i cały wyścig pozostałych kolegów może pójść na marne.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

W Spartakiadzie pływackiej konkurencje sztafetowe będą jednymi z najbardziej atrakcyjnych. Mimo późnej poręgi jednego zespołu nad innymi, konkurencje będą bardzo interesujące, a wynik niewiadomy, gdyż wchodzi w grę właśnie czynnik zgrania się całego zespołu i wyprzedzenia przeciwników.

ciężstwa potrzebny jest wysiłek czterech zawodników. Czy więc przewaga uzyskana przez pierwszych dwóch, będzie dostateczna dla zapewnienia zespołowi sukcesu? Jera nie znajduje się w szczytowej formie, ten czwarty znowu (Mroczkowski lub Ludwikowski), pływający wolniej, niż reszta, a pozostałych kolegów. Jak więc widać zwycięstwo nie jest „murawianem”.

Poważnym pretendentem do tytułu jest zespół Gwardii, w której prawdopodobnie startować będą: Ciekli, Procel, Stelmazyk i Krokoszyński lub Wesołowski. Zalety pierwszych dwóch znany dobrze, jeśli przejdą z Gremlońskim czy Tokka czwakiem — to minimalnie, Stelmazyk zaś pływa na tym samym poziomie co Jera, a może nawet przewyższać go ewentualnie. Pozostaje Krokoszyński lub Wesołowski i właśnie nie od nich może zależeć ostateczny układ na mecie.

Lista pretendentów nie kończy się na Gwardii. Stal czy CWKS również mają szanse nie tylko rozegrania zwycięstwa, ale i poprzedzających zwycięstw.

W drużynie Stali startując przebiec Lewicki i Manowski z Wrocławia, jej barw broni młody Jachnik i Goetz z Poznańa, nadto są jeszcze dwaj ostrownicy: Rybkowski i Majewski, których forma może się okazać doskonałą.

Podobnie i sztafeta CWKS w zestawieniu: Kociński, Jaworski, Prądo i Kowalski lub Korolkiewicz, ma wszelkie dane, by znaleźć się na jednym z czołowych miejsc.

Identyczny przebieg będą miały konkurencje w 3 x 100 m. Na pierwszy zmienne prawdopodobnie zobaczymy: Boniec-

klego (Ogn.), Jaskiewicz (Stal), Wesołowski (Gw.) i Zombka (CWKS). Który z nich pierwszy dopełni do mety, trudno powiedzieć, gdyż wszyscy grzebią podciągając wybitnie formę.

W klasycznym popłynie: Dobrowolski (Ogniwo), Kolar lub Manowski (Stal), Ciekli (Gw.) — jest on również dobry w motyliku jak w stylu dowolnym i Cichonki (CWKS). Ta zmiana może być pewne skrytykowanie się pożyteczne. Na incie zamelduje się pierwszy Dobrowolski lub Cichonki, nie jest jednak wykluczona niespodzianka ze strony Ciekłego.

Na ostatnie zaś zmienne znowu trudno coś konkretnego orzec. Osiadłe zreszcza sami, który z nich będzie najszybszy czy: Tokkaczewski (Ogn.), Lewicki (Stal), Procel (Gw.) lub Kociński (CWKS). Jedno jest pewne: na mecie będzie panował tłok, a celowniczowie muszą dobrze uważać.

Jak z tego widać, zwycięstwo będzie należało do najlepiej zgranego zespołu, do najlepszego kolektywu.

Imponujące przedstawia się liczba zgłoszeń. Startuje 222 mężczyzn i 137 kobiet. Poszczególne zreszczenia zgłosiły następującą ilość zawodników i zawodniczek:

AZS — 28 i 16, CWKS — 18 i 12, Gwardia — 20 i 12, Budowlani — 17 i 15, Górnik — 28 i 13, Kolejarz — 18 i 13, Ogniwo — 27 i 14, Spółnia — 15 i 11, Stal — 21 i 19, Włókniarz — 17 i 13 oraz Unia — 17.

(stp)

Stal najgroźniejszym rywalem CWKS i Gwardii w bokserskiej Spartakiadzie

Jak donosiliśmy w poprzednim numerze cztery zreszczenia nie przysłały na czas składów drużyn bokserskich na Spartakiadę. Podajemy je dodatkowo:

STAL: Faska, Frydrych (rez. Drogoz), Bazarnek, Suszka, Kempa, Kazimierzak, Woj